

# RUSKI INWALID



N<sup>o</sup>.=

157.

NIEDZIELA.

4 Lipca 1820 r.

CZYLI

## WIADOMOŚCI WOJENNE.

*Treść.* Wiadomości Zagraniczne: Niemcy. Niderlandy. Angliia. Hiszpaniia. Szwecyia. Włochy.

### WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

#### NIEMCY.

z Frankfortu, 15 Czerwca.

Dziś ogłoszono tu następujący akt ostateczny obrad ministeryalnych w Wiedniu, względem rozwinięcia i umocnienia związku niemieckiego.

Udzielni Monarchowie i wolne miasta niemieckie, pomniąc na przyjęty w czasie tworzenia związku niemieckiego obowiązek, zapewnienia przepisom aktu związkowego, stosownego rozwinięcia i potrzebnego uzupełnienia a to przez objaśniające prawa zasadnicze; przekonani oraz, iż, aby ten związek łączący całe Niemcy w pokoiu i zgodzie, był nierozrywany, nie wypada dłużej się ociągać ze wspólnymi obradami, celem zadosyć uczynienia wspomnianemu obowiązkowi i potrzebie, która się powszechnie czuć daie, mianowali

tym końcem następujących pełnomocników; tu umieszczone są ich nazwiska), którzy w Wiedniu, po wymianie przyzwoitych pełnomocnictw swoich, obrady gabinetowe rozpoczęli, a po pilney rozwadze i zgłębieniu widoków, życzeń i wniosków ich rządów, zgodzili się ostatecznie na następujące artykuły:

Artykuł 1. Związek niemiecki jest opartym na prawie narodów, połączeniem udzielnych Monarchów niemieckich i wolnych miast, dla zapewnienia niepodległości i nietykalności ich krajów związkiem obiętych, tudzież dla utrzymania wewnętrznego i zewnętrznego bezpieczeństwa Niemiec.

Art: 2. Związek ten, co do wewnętrznych stosunków; uważa się za wspólność udzielnych a pomiędzy sobą niepodległych krajów, mających zobopelne i iednakowe prawa i obowiązki umowne; pod względem zaś związków ze wnątrzych, składa ogłóową siłę, połączoną w polityczney iedności.

Art. 3. Rozciągłość i granice, iakie związek działaniom swoim przepisał, są objęte w akcie tegoż związku, który jest pierwszém zasadniczym prawem tego połączenia. Wymieniając cele związku, stanowi oraz i określa prawa i obowiązki iego.

Art. 4. Zgromadzenie wszystkich członków związku może rozwinąć akt tegoż związku, jeśli tego do popięcia wskazanych w nim celow potrzeba. Wszakże postanowienia w tej mierze nie mogą bynajmniey sprzeciwiać się duchowi aktu związkowego, ani odstępować od zasadniczego charakteru tegoż związku.

Art. 5. Związek jest nierozzerwanem połączeniem, i dla tego żaden członek nie może się od niego uchylić.

Art. 6. Związek, według pierwsiastkowego swego przeznaczenia, rozciąga się do krajów, które teraz do niego należą. Przyjęcie nowego członka wtenczas tylko nastąpić może, gdy wszyscy członkowie uznają je zgodnem z istnjącymi stosunkami i odpowiadającem korzyści ogółu. Odmiany w dzisiejszym stanie posiadłości członków związkowych, nie mogą mieć żadnego wpływu na prawa i obowiązki ich względem związku, chyba za wyraźnem zezwoleniem ogółu. Dobrowolne odstąpienie praw udzielnosci do części kraju związkowego, może wprawdzie nastąpić bez takiego zezwolenia, lecz tylko na rzecz członka do związku wchodzącego.

Art. 7. Zgromadzenie związkowe złożone z pełnomocników wszystkich członków związku, jest reprezentantem całego związku i ciągłym konstytucyynym tłumaczem woli i czynności iego.

Art. 8. Szczególni pełnomocnicy przy seymie związkowym, zależą od tych, którzy ich umocowali; im też tylko są odpowiedzialnymi za ściśle dopełnienie danych przepisow i ogólnie sprawowanie interessow.

Art. 9. Zgromadzenie związkowe używa praw swoich i wykonywa swoje obowiązki w zakręslonych mu granicach. Władza iego jest oznaczona przepisami aktu związkowego, i stosownemi do niego prawami zasadniczymi, już postanowionemi lub postanowić się mającemi, albo też w przypadku niedostateczności ich, celami związku, które umowa zasadnicza wskazuje.

Art. 10. Konstytucyynne postanowienia zgromadzenia związkowego, ogłaszają ogólną wolę związku; takimi zaś uważają się te tylko postanowienia, które w obrębie właściwym zgromadzeniu związkowemu, po poprzedzającym

roztrząśnieniu, przez wolne kreskowanie w komisji lub *in pleno*, uchwalone zostały, w miarę, iak to zasadnicze prawa przepisują.

#### N I D E R L A N D Y.

z *Bruxelli*, 22 Czerwca.

Donoszą od granic Francuzkich, iż rozmaite korpusy 16tej dywizji wojskowej odebrały rozkaz udania się ku Paryżowi.

PP. *Leewen*, inaczej *Riebing* i *Pocholles*, którzy oddawna byli tu wydawcami Dziennika *le Yrai Liberal*, musieli na rozkaz Królewski wyjechać za granicę. Pierwszy udał się do Akwisgranu, a drugi do Chivet.

#### A N G L I I A.

z *Londonu* 23 Czerwca.

Przełożenie Pana *Wilberforce* (nie zaś *St. berforce*, iak mylnie w numerze wczorajszym doniesiono) było następującej treści. „Mnie się zdaie mówić, że tu dwa są punkta podlegające sprzeczce i na które w żaden sposób nie można się było zgodzić dotychczas, to jest: Uznanie i przyjęcie Królowey przy dworach zagranicznych z honorami należącemi wysokiemu iey stanowi, i umieszczenie iey imienia w Liturgii. Łatwo sobie wystawić można, że pierwszy z tych punktów jest dosyć trudnym do rozwiązania i że prawie nie podobnem jest uchylić przyczyn przeszkadzających zadowoleniu tej pretensyi. Między innemi należy do tych przyczyn i to, że Królowa JMŚc nawet przy własnym swoim dworze nie ma ieszcze tych honorów. Z odbytych już w tej mierze układów wiadomo, że gdy Królowa uda się np. do Milanu ministrowie angielscy tam znajdujący się odbierają rozkazy czynienia iey należnych honorow; dwor zaś iak zagraniczny, według upodobania, w tej mierze postąpi. A tak pierwszy ten punkt należy uważać choć niezupełnie; lecz przynajmniey poczęści rozwiązany. Przystąpmy teraz do drugiego. Chociaż ia sądzę iż to ważną jest rzeczą, aby N. Pani w modłach publicznych była wspominaną, lecz znowu zdrugiey strony zdaiemi się, iż kiedy tylko odbywają się modły za Króla i całą iego rodzinę, tym samym modły idą i za Królowę iak należącą do tejże rodziny. Smiało powiedzieć mogę, że każdy kto się tylko modli za dóm Królewski nie przepomina i Królowey. Wszystko to zachęca mnie do wniesie-

nia, aby podać Królowej adres od parlamentu niższego: tak celem wynurzenia wdzięczności za iey gotowość zgodzenia się na żądanie parlamentu, iak równie też celem prośzenia iey, aby dla zachowania spokojności powszechney zaniechała pretensyi swoiey do zmiany modłów za rodzinę Królewską. Proszę szanownych członków parlamentu, aby się zastanowili nad skutkami iakie pociągnać za sobą może odrzucenie przełożenia moiego. Wtenczas będziemy musieli przystąpić do rozbiierania tego okropnego worka zielonego. Przyznaię się iż to co się w nim znajduje przestrasza mnie niezmiernie. Aby nieczynić zgorzenia ludowi, a przekrocić wszystkie niedorzeczne pogłoski już aż nadto obfite; z serca życzyć uwolnić się od pomienionego rozbioru. Zresztą nie przyzwoitszego, pożyteczniejszego i chwalebniejszego bydz nie może dla N. Pani iak zadowolnić żądanie czyli mówiąc iey słowami, uledz powadze parlamentu. Najmocniey przekonany jestem że w takim zdarzeniu usprawiedliwi się nayspełniey i całą hańbę zleie na ludzi złośliwych. Królowa nie iest Angielką; lecz zapewne dosyć ma ducha angielskiego dla uczynienia niektórych ofiar, niezbędnych dla zachowania sobie dobrego imienia w odliczu całego narodu.

Pan *Brougham* zbiiał to przełożenie i z tego powodu długą miał mowę, w której rozwozdił się o ministrach z wielkim zapałem. Między innem uczynił uwagę: że Królowa wspomianana była w modłach kościelnych wtenczas ieszcze, gdy była Xiężną *Wallii*, a więc teraz było by w cale niesprawiedliwie wyrzucać iey imie, gdy już iest Królową.

Lord *Castlereagh* oddowiedział na tę mowę z podobnymże zapałem i po rozprawach które do piątej z rana trwały przełożenie Pana *Wilberforce* przyjętem zostało większością 267 głosów. Dla ułożenia adresu wybrani są *Wilberforce, Wolley, Acland* i *Bankor*.

Sprawa Królowej iest teraz przedmiotem powszechnych rozmów nietylko w stolicy tuteyszej; lecz i w całym Królestwie. Tak uparte obstawanie za odrzuceniem rozebrania dokumentów złożonych w parlamencie, iest iedynym i naysobliwszym przykładem w dzieiach Anglii.

Parlament przeznaczył 1,200,000 funtów szterlingów na wydatki nadzwyczajne woyska znajdującego się w całej W. Brytanii; 300,000

na podobnież nadzwyczajne wydatki cywilne i 100,000 tysięcy na wyposażenia wychowanek zeszytej Królowej *Anny*.

Zbuntowani wyrobnicy w *Wellington* od 3 do 4 tysięcy ludzi, znowu powrócili do zwyczajnych swoich zatrudnień. Kommissyia która przeznaczona była na rozebranie ich skarg, uznała takowe za niesprawiedliwe.

Wkrótce odprawi się wspaniały pogrzeb zmarłego Pana *Grattan*. Ciało iego będzie złożone w Opactwie *Westminsterskiem* obok zwłok Pana *Foxa*, a miasto *Dublin* chce wystawić mu pomnik. Xiążę *Nolfolk* iść będzie na czele orszaku pogrzebowego. Syn iego stara się, aby był następcą oycy w Parlamencie.

Angliia ma 590 okrętów woiennych; inne Mocarstwa Europeyskie mają ich tylko 119. Budowa ich kosztowała w roku 1817 milion 100,000 funt; a w roku 1818 milion 200,000.

Wiadomo, iż Pan *Hunt*, iak tylko został przyprowadzouy do więzienia w *Ilchester*, napisał list do Reformatorów Angielskich, Szkockich i Irlandzkich. Wyraził w nim:—„Szczególnieyszem iest zdarzeniem, iż za rządu *Kromwela*, ieden z przodków moich, Pułkownik *Tomasz Hunt*, siedział w tem samem, co ia, więzieniu, i został skazany na śmierć, za to, iż walczył za Króla *Karola II*. Umknął wieczorem w wilią exekucyi, przebrany w suknie siostry swoiey, która go odwiedziła; wysiadł szczęśliwie we Francyi, i z *Karolem II* powrócił do Anglii. *Kromwel* uwięził siostrę iego, i zabrał cały majątek na skarb; nie oddano mu go nawet po powrocie *Karola*. Teraz d. 17 Maia zostałem osadzony na półtrzecia roku w tém samem więzieniu, za to, iż byłem na zgromadzeniu ludu, które się spokojnie sprawowało, a które iazda *Manszesterska* gwałtownie rozpędziła.“

## HISZPANIA.

z *Madrytu*, 14 Czerwca.

Sławny *Jayme* czyli *Chaume*, herszt zbóyców, zajmujących góry *de Crevillente* i przeryniających związki między *Walencyą* i *Murcyą*, pisał niedawno do zwierzchności mieyscowey, iż gotów iest poddać się Rządowi.

Przedsięwzięty niedawno środek przez policyą w *Saragossie*, każe się domyslać, że tam spokojność ieszcze niezupełnie powróciła. Każdy z mieszkanców musi wziąć od policyi pismo nazwane po hiszpańsku *Cedula de bun*

*ciudadino*. Z tem pismem bezpiecznie każdy przechodzić może gdzie się podoba, a bez niego sciąga na siebie opinią podeyrzanego.

Znaydujący się tu kommissarze Junt: Arragoński, Asturyjski, Gallicyjski, Nawarski i St. Fernando podali Królowi adres, w którym zbiłają iak nymocniey, rozsiane pogłoski o istnieniu partyi rewolucyney i republikańskiej. N. Pan odpowiedział im bardzo łaskawie i prosił aby zaręczyli imieniem iego prowincyje sobie powierzone o jednostaynem przywiązaniu i oycowskiej iego opiece.

Rząd wysłał do Biskai i ku granicom Francyi 600 dozorców celnych, aby tym sposobem przeskodzić wciśkaniu się kontrahandy.

Przy brzegach Biskai zawił się także oddział kaprów ze strony powstańców.

Minister spraw wewnętrznych, *Don Arguelles*, lubo ieszcze bardzo chory, był iednak dnia 31 z. m. przypuszczony do pocałowania ręki Królewskiej i Infantów. Gdy iednego z Infantów chciał pocałować, ten usunął mu rękę, i uściskał go. Oświadczył Królowi, iż nadwątlone zdrowie iego niepozwała mu dłużej sprawować urzędu. Odpowiedział mu Monarcha łaskawie: *Pracuy W Pan tyle, ile ci zdrowie pozwala.*

Wydał Król urządzenie, aby wszystkich Francuzów, którzy się w Ameryce Hiszpańskiej bez paszportu znaydują, i niewzieni zostali, na wolność wypuszczono.

Monarcha nasz przechadza się często po ulicach tutejszey stolicy; każe kupować gazety wystawione na sprzedaż i czytać ie sobie.

#### SZWECYJA.

z Sztokolmu, 14 Czerwca.

Król JMŚć codzieln teraz bywa na manewrach woyska pod Ladugärsgrädet.

#### WŁOCHY.

z Rzymu, 14 Czerwca.

Xiężna Łukieska ma zamiar wyporządzić i do naylepszego doprowadzić stanu port *Viaregio* z którego wychodzi naywięcey marmuru karrarryjskiego. Ma się tam urządzać grobla czyli wał tak, aby otaczał pewną przestronność wody dosyć głęboką, do pomieszczenia i wy-

godnie ustawienia statków handlowych. Ludzie prywatni, którzyby chcieli budować domy w *Viaregio* otrzymają ziemię bez płatnie. Z rozkazu teyże Xiężney zbudowano w Jenui galiotę i kilka statków kanonierskich. To wszystko iest iuż gotowe do wypłynienia.

Jezuici kupili niedawno w Sabinie w okolicach *Monte-Leone* bardzo piękną maiętność za którą zapłacili 35 tysięcy piastrow. Powiadają, że mają tam osadzić tych z swoich braci, którzy będąc wygnani z Rossyi i Hiszpanii dążą do prowincyy kościelnych.

Odebrano w *Rzymie* list od pewnego kupca z *Epiru* w Grecyi z doniesieniem, iż czterey Baszowie wysłani od Wielkiego Sułtana na poskromienie zbuntawanego *Ali Baszy Ianiny*, połączyli się z nim, i wspólnie na czele 80,000 woyska, chcą ciągnąć przeciwko *Stambułowi*.

Oprócz małżonki *Ierzego IV*, inna ieszcze Dama rości pretensyją do tytułu Królowey Angielskiej. Iest to wdowa po byłym Pretendencie (z rodziny *Stuartów*), która pod nazwiskiem Hrabiny *Albany* mieszka w *Florencyi*, pobiera z Anglii 1,500 funtów szterl: pensyi, używa herbu Angielskiego, i przynajmniey w domu swoim ścisłe zachowuje wszelkie obrzędy, iakie służą Królowey wdowie. Z domu nazywa się *Stolberg*.

Listy z *Neapolu* pod d. 31 Maia donoszą, iż *Wezuwiusz* nietylko szerokim otworem wyrzucza ogień, lecz nawet nowym, który się zrobił w stronie południowey góry.

Ostatni koncert Pani *Catalani* ma bydź iutro 5. b. m. o godzinie 6 z południa w wielkiej sali nowej bursy kupieckiej. Gdy ogrom tego lokalu przeszło 2000 osób pomieścić może, zmniejszono zatem cenę biletow do 10 rubli assygnacyynych, a dochod cały dobroczynna Artystka przeznaczą dla ubogich wstydzących się żebrzeć.

— Biletów na ten ostatni koncert można dostać u Pana *Angelo*, koło mostu *policeyskiego*, u Xięgarza *Pluchard*, u Xięgarzy braci *Sleuniu* i w wielkim magazynie angielskim.

W PETERSBURGU.

w drukarni woienney Głównego Sztabu JECO CESARSKIEY MŚCI.